

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 24 września 2015r. Sąd Rejonowy w Zgierzu stwierdził, że spadek po Z. S. z domu T., córce J. i M., zmarłej w dniu 21 lutego 2014r. w Z., ostatnio stale zamieszkałej w Z. na podstawie testamentu notarialnego z dnia 4 czerwca 2013r. Rep. A nr 3219/2013, otwartego i ogłoszonego w dniu 23 września 2015r. w sprawie I Ns 938/15 nabył w całości syn R. S..

Sąd Rejonowy ustalił, iż spadkodawczyni Z. S., córka J. i M., zmarła w dniu 21 lutego 2014r. w Z., ostatnio stale zamieszkiwała w Z., zmarła jako rozwiedziona. Jako spadkobierców ustawowych pozostawiła synów: R. S. i W. S.. Więcej dzieci naturalnych ani przysposobionych nie miała. Spadkobiercy nie składali oświadczeń w przedmiocie przyjęcia bądź odrzucenia spadku. Nikt nie zrzekł się dziedziczenia. Nie został sporządzony akt poświadczenia dziedziczenia. Nie toczyło się inne postępowanie spadkowe po niej. Pozostawiła testament w formie aktu notarialnego, sporządzony w dniu 4 czerwca 2013r., w którym powołała do dziedziczenia całości spadku swojego syna R. S..

Okoliczności te Sąd I instancji ustalił w oparciu o dokumenty w postaci testamentu i odpisów aktów stanu cywilnego .

Sąd Rejonowy w tak ustalonym stanie faktycznym stwierdził dziedziczenie na podstawie art. 959 k.c. na podstawie testamentu notarialnego na rzecz wnioskodawcy.

Apelację od powyższego postanowienia wywiódł uczestnik postępowania W. S., zaskarżył orzeczenie w całości. Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił nieważność postępowania polegającą na pozbawieniu uczestnika obrony swoich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.), spowodowane działaniem wnioskodawcy i niepodaniem przez niego prawidłowego adresu pobytu i zamieszkania uczestnika, co spowodowało, że W. S. nie był zawiadomiony o toczącym się postępowaniu i dlatego nie brał w nim udziału oraz był pozbawiony możliwości zgłoszenia swoich twierdzeń, zarzutów i wniosków dowodowych. Zakwestionował ważność testamentu matki, podniósł że w chwili testowania była ona w stanie wyłączającym świadome i swobodne podjęcie decyzji i wyrażenie woli. Na okoliczności te zgłosił liczne wnioski dowodowe.

Wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Zgierzu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna i skutkuje uchyleniem zaskarżonego postanowienia oraz przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Zasadny okazał się zarzut procesowy, który Sąd II instancji jest zobowiązany brać pod uwagę z urzędu, a dotyczący naruszenia art. 379 pkt 5 k.p.c. z powodu nieważności postępowania z uwagi na pozbawienie uczestnika możliwości obrony swoich praw przez niepowiadomienie go o terminie rozprawy, do czego doszło przez wysłanie wezwania przez Sąd Rejonowy na adres wskazany przez wnioskodawcę. Adres ten był co prawda adresem zameldowania uczestnika postępowania, ale W. S. tam nie mieszkał, o czym jego brat wiedział, a mieszkanie spadkowe było wynajmowane – jak twierdzi uczestnik postępowania w apelacji, a co wnioskodawca przemilczał i nie złożył odpowiedzi na apelację, nie stawiał się też na rozprawie odwoławczej jego pełnomocnik i nie złożył żadnych wyjaśnień.

Co prawda Sąd I instancji zweryfikował po rozprawie a przed ogłoszeniem orzeczenia adres uczestnika w Systemie PESEL – SAD, wynik wskazywał na adres zameldowania, nie zaś na adres faktycznego zamieszkiwania z zamiarem stałego pobytu, a tylko taki adres w rozumieniu art. 25 k.c. jest adresem na jaki dokonuje się doręczeń sądowych i na taki adres powinno być dla uczestnika postępowania doręczone wezwanie na rozprawę (art. 149 § 2 k.p.c.). Jednak brak winy Sądu w nieprawidłowości doręczenia przesyłki awizowanej do uczestnika, nie niweczy skutku nieważności postępowania z uwagi na naruszenie prawa do obrony interesów prawnych uczestnika postępowania.

Wobec stwierdzenia nieważności postępowania, na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. Sąd II instancji uchylając zaskarżone postanowienie zobowiązany był znieść postępowanie dotknięte nieważnością, czyli w tym przypadku od rozprawy w dniu 23 września 2015r. Dowodów przeprowadzonych wówczas Sąd Okręgowy nie mógł konwalidować czy uzupełnić, mimo tego, że też jest sądem meriti. Choć zaakcentować należy pogląd, że Sąd odwoławczy, będąc instancją merytoryczną, zgodnie z art. 382 k.p.c., orzeka na podstawie materiału dowodowego zebranego w postępowaniu w I instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29.11.2002 r., sygn. akt IV CKN 1574/00), to przepis ten nie ma zastosowania w przypadku nieważności postępowania przed Sądem I instancji zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c., wówczas zachodzi konieczność uchylecia orzeczenia do ponownego rozpoznania ze zniesieniem postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością (art. 386 § 2 k.p.c.).

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., orzeczono jak w sentencji, pozostawiając Sądowi Rejonowemu w Zgierzu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Dalsze procedowanie przed Sądem I instancji będzie wymagało przeprowadzenia całego postępowania dowodowego, w tym prawidłowego odebrania zapewnienia spadkowego, tj. zgodnie z art. 671 § 2 k.p.c., czyli w tym przypadku od wnioskodawcy bądź uczestnika postępowania jako „zgłaszających się spadkobierców” w rozumieniu art. 671 § 1 k.p.c., a nie - jak to uczynił Sąd Rejonowy - od pełnomocnika wnioskodawcy czyli jego żony N. S., która nie należy do kręgu spadkobierców po Z. S.. Nadto wobec zakwestionowania testamentu z uwagi na brak rozeznania spadkodawczyni w dacie testowania, koniecznym jest rozpoznanie wniosków dowodowych zgłoszonych przez uczestnika w apelacji. Poza tym, z uwagi na zniesienie postępowania od dnia 23 września 2015r. należy ponownie dokonać otwarcia i ogłoszenia testamentu, gdyż decyzja ta została podjęta podczas zniesionej rozprawy.